



Wrocław, 24 lutego 2025 r.

## Niebezpieczna susza hydrologiczna. Co nam grozi?

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy ostrzega, że **sytuacja hydrologiczna związana z suszą robi się w Polsce alarmująca i apeluje o oszczędzanie wody**. – Susza na każdym etapie jest istotnym obciążeniem dla środowiska, społeczeństwa i gospodarki – podkreśla dr inż. Marcin Wdowikowski z Wydziału Inżynierii Środowiska.

IMGW-PIB zwraca uwagę, że sytuacja związana z suszą hydrologiczną w lutym nie była aż tak zła od co najmniej 2015 r. W czwartek, 20 lutego, na ponad 40 stacjach przepływ wody znajdował się poniżej wartości średniego niskiego przepływu dla danej rzeki. Aby skutecznie odnowić zasoby wodne i uzupełnić retencję, potrzeba długotrwałych, spokojnych, jednostajnych opadów deszczu trwających przez kilka tygodni na obszarach, które najbardziej tego potrzebują.

### Susza hydrologiczna – zjawisko ekstremalne

**Dr inż. Marcin Wdowikowski** z Katedry Gospodarki Wodno-Ściekowej i Technologii Odpadów wyjaśnia, że o zjawisku suszy powinniśmy mówić jako o długotrwałym procesie, który można podzielić na trzy etapy.

Pierwszy (**susza meteorologiczna lub atmosferyczna**) zaczyna się brakiem opadów atmosferycznych (deszczu lub śniegu), a w okresie letnim często towarzyszy mu tzw. fala upałów, co powoduje ograniczenie zasilania wód powierzchniowych na danym terenie do rzek i mniejszych cieków.

– Takie utrzymujące się warunki prowadzą do etapu drugiego, czyli **suszy glebowej lub rolniczej**, w której obniżające się poziomy wód w rzekach i w glebach prowadzą do ograniczenia w dostępności do wody dla roślin. Kolejne dni niedoborów opadów i występowania wysokiej temperatury powietrza klasyfikowane są już jako zjawisko ekstremalne i prowadzą do etapu trzeciego, czyli **suszy hydrologicznej** – tłumaczy naukowiec.

Ten jest najgroźniejszy i prowadzi do zjawiska tzw. niżówki lub wręcz zaniku wody w rzekach i ciekach. W zlewni i w glebie nie ma wody, która mogłaby zasilać koryta rzeczne, a co gorsze rzeki nie są też zasilane przez wody gruntowe. Zwierciadło wody gruntowej obniża się znacznie poza zasięg roślin, często wody nie ma również w studniach gospodarczych.

– Powstaje deficyt, który bardzo często nie jest możliwy do uzupełnienia nawet przez ulewną burzę, kiedy woda bardzo szybko odpływa. Susza na każdym etapie jest dużym obciążeniem dla środowiska, społeczeństwa i gospodarki, dlatego wprowadzono nazwę susza gospodarcza, która podkreśla negatywny wpływ na każdy z tych elementów – dodaje dr Wdowikowski.

Co ważne, obszarami najbardziej wrażliwymi na skutki występowania suszy są rolnictwo i lasy – ze względu na straty w uprawach i wzrost zagrożenia pożarowego. A długotrwałe występowanie okresów suszy glebowej i w konsekwencji suszy hydrologicznej prowadzi coraz częściej do ograniczenia źródeł wody, z których korzystają systemy zaopatrzenia w wodę miast.

W ostatnich latach lokalne zakłady wodociągowe w wielu miejscach w Polsce wprowadziły okresowe ograniczenia dystrybucji wody lub jej czasowe wyłączenia.

– Wielu hydrologów i klimatologów uważa, że w Polsce i Europie jesteśmy stale w stanie suszy, od ponad 20 lat wahającej się pomiędzy I i II etapem. Najdotkliwsze jej skutki odnotowano w naszym kraju w latach 2003, 2015 i 2019 roku – mówi naukowiec.



## **Czy da się zapobiec skutkom suszy hydrologicznej?**

Niestety nie jesteśmy w stanie w pełni zapanować nad procesami środowiskowymi, dlatego też częściej mówi się o łagodzeniu skutków suszy niż o jej zapobieganiu. Warto pamiętać, że susza – w ujęciu obiegu wody w cyklu globalnym – jest też stałym elementem sezonowej zmienności warunków hydrologicznych na danym terenie.

– Pierwotnie główne metody przeciwdziałania skutkom suszy dotyczyły głównie budowy zbiorników retencyjnych. Z czasem zrozumiano, że bez zmiany przyzwyczajzeń nadmiernej konsumpcji wody, transformacji przestrzeni miejskich, mniejszych i większych miejscowości w kierunku poprawy ich „chłonności”, będą to działania niewystarczające – mówi naukowiec.

W Polsce obowiązuje obecnie Plan Przeciwdziałania Skutkom Suszy, w którym wskazano szereg działań na lata 2021-27. Są to m.in. analiza możliwości powiększenia zasobów wodnych, propozycje budowy lub przebudowy urządzeń wodnych oraz propozycje niezbędnych zmian w zakresie korzystania z zasobów wodnych oraz zmian naturalnej i sztucznej retencji.

– Zazielenianie miast i przywracanie wielu funkcji środowiskowych na obszarach rolniczych jest tematem wielu projektów i inicjatyw. Jest to ważne, ponieważ, zjawisko suszy powiązane z działaniami adaptacyjnymi do zmian klimatycznych i zasadami zrównoważonego rozwoju – tłumaczy dr Wdowikowski.

Aktualnie stosowanych jest też wiele narzędzi umożliwiających optymalizację wykorzystania wody np. w przemyśle, takich jak gospodarka o obiegu zamkniętym, ponowne wykorzystanie wody, coraz szersze stosowanie zmagazynowanej wody deszczowej czy obliczanie ślady wodnego produktów.

Więcej na stronie głównej Politechniki Wroclawskiej: <https://wroclaw.tech/susza-hydrologiczna>

Komunikaty dla mediów można znaleźć na:  
<https://wroclaw.tech/dla-mediow>.